

Конкурс художественного перевода и декламации памяти Юлии Хартвиг

Кафедра славянской филологии филологического факультета МГУ имени М. В. Ломоносова приглашает студентов и аспирантов, интересующихся польской культурой и литературой, принять участие в конкурсе, посвящённом памяти Юлии Хартвиг — польской поэтессы, переводчицы и литературоведа, 105-летие со дня рождения которой будет отмечаться в наступающем году.

Конкурс пройдёт с **25 декабря** 2025 г. по **31 января** 2026 г. Результаты конкурса будут объявлены не позднее 15 февраля 2026 г.

Принять участие в конкурсе могут студенты и аспиранты (включая 2025-й год выпуска) высших учебных заведений. Для участия необходимо заполнить анкету: https://docs.google.com/forms/d/e/1FAIpQLScBCZBdPkobrFYCyUpWCzYov17iYZKpu2Whlzb8DS051C_z2g/viewform?usp=dialog, а также прислать творческую работу до **31 января 2026 г.** (включительно) на адрес: slavperevod@conf.msu.ru.

В теме письма следует указать «Творческий конкурс — Хартвиг (перевод)» или «Творческий конкурс — Хартвиг (декламация)». В теле письма должны быть указаны: **фамилия, имя, отчество, место учёбы** участника, **название** переводимого или исполняемого **текста**.

Конкурс проводится в двух номинациях:

- Лучший перевод стихотворения Юлии Хартвиг на русский язык. Для перевода предлагаются следующие стихотворения: «**O tym wszystkim**», «**Wybór imienia**», «**Niepamięć**» (полные тексты стихотворений приведены ниже). Для участия в творческом конкурсе достаточно прислать перевод **одного** стихотворения (целиком, не отрывка) в формате .doc или .docx. В файле не должно быть упомянуто имя автора перевода! Если участник высылает переводы нескольких стихотворений, каждый перевод должен находиться в отдельном файле.

- Лучшая декламация стихотворения Юлии Хартвиг на польском языке. Видеоролик в формате **MP4** или **WebM**, в котором будет присутствовать чтение **любого** стихотворения Юлии Хартвиг (или отрывка из стихотворения), должен длиться не более 5 мин. По желанию исполнителя в видеоролике могут присутствовать дополнительные визуальные и аудиоэффекты. Творческий подход всячески приветствуется!

1. O tym wszystkim

Kiedy myślę o tych wszystkich książkach które przeczytałam
O tych gorączkach które mnie spalały
O tych lodowych podmuchach które mnie ziębiły
O tych ulicach które przemierzałam
O tych mostach na których przystawałam

Zostało z tego tyle co zapisane
Reszta roztrwoniona porzucona tam
Gdzie pamięć mogłaby wrócić gdyby potrafiła
Choćby do tych pokojów hotelowych
Które już są nie do wynajęcia
Czy do tej ulicy nowojorskiej
Gdzie oderwał mi się pasek od sandałka

2. Wybór imienia

Jestem czasem jak kłoda która uderza
częściej jak kłoda niesiona przez fale
ale do mnie należy wybór jak siebie nazwę
jestem kłoda zbuntowana
jestem kłoda w masce
na wzór bogów wyciosana
jestem kłoda pyszna choć bezkształtna
we mnie mieszka obraz ukryty
postawcie mnie na skrzyżowaniu dróg
Jestem kłoda która śmieje się z pożaru
jestem strumień który bije bezmyślna ręka
jestem jak nawiedzone dziecko które pokaże w tłumie
sprawcę
jestem jak ptak o przestrzelonym gardle który śpiewa
jestem kłodą twardą która nie wybacz
jestem narzędziem które czeka by wykonać dzieło
jestem uchem ogłuchłym od szyderstwa
i śliną świętego przekleństwa

3. Niepamięć

Wyszło pióro Nadzieja jest jak żagiel biały
Pod którym morze kłębi się i nie wysycha
Ty jesteś jak dłoń moja wciąż ze mną i we mnie
Biegnę ty we mnie kreślisz niewyraźne znaki
Których odczytać nie chcę nie śmiem nie potrafię
Odchodząc więc bezsilna dojrzałością gardzę
Kiedyś też było morze w południe tak szumi
Co dzień w południe dawną przypomni chorobę
Nie pamiętam Jak błogo Kwiat kwiatem liść liściem
Żyć bezkarnie przeczuwać lecz nie schodzić na dno
Wyszłe pióro Wspomnienie jest jak żagiel wąty
Pod którym morze kłębi się i nie wysycha
Koroną na tym morzu mój żal doskonały
Statek w światłach wysokich pośród nocy ciemnej
Przecięte kartki książki więc odwracam głowę
Ten statek to zaduszki i zarazem festyn
Jak blisko siebie święta karnawał i posty
Wyszło pióro Nadzieją wykarmione ptactwo
Nad morzem lecąc szumi i o nocleg prosi
Nad małą boją smutku która się oddala
Twoja twarz gasi świecę i słońce zapala